



Egzamin gimnazjalny i co dalej?

[Jolanta Wasilewska-Łaszczuk]

Kolejny egzamin gimnazjalny z języka obcego tuż, tuż. W tym roku szkolnym gimnazjaliści napiszą egzamin w nowej formie. Będzie on przebiegał na dwóch poziomach: podstawowym i rozszerzonym.

Wyniki egzaminu będą przedstawiane w skali procentowej oraz centylowej dla każdego ucznia. Zmiany w przebiegu egzaminu gimnazjalnego będą próbą dla pierwszego rocznika gimnazjalistów, którzy uczą się według wymogów nowej podstawy programowej.

Czy chcemy tego, czy też nie, egzaminy w dużym stopniu wpływają na pracę szkoły i nauczycieli. Wyniki z egzaminów wykorzystywane są między innymi do oceny na poziomie szkolnym, klasowym, jak i personalnym: nauczycieli i uczniów. Treści, które są testowane oraz sposób, w jaki

sprawdzone są poszczególne sprawności i tematyka, nie rzadko skłaniają nauczycieli do stosowania takich właśnie, a nie innych metod i form pracy z uczniami.

Co daje egzamin gimnazjalny?

Wyniki egzaminu gimnazjalnego wykorzystuje się do oceny efektywności pracy całej szkoły. Dają one możliwość rozpoznania mocnych i słabych stron nie tylko uczniów, ale skłaniają do refleksji uczących w odniesieniu do obranego sposobu pracy z uczniami. Ponadto, każda ze stron procesu

kształcenia (nauczyciele, uczniowie, rodzice) ma okazję do wyciągnięcia wniosków, w jakim stopniu egzamin spełnił jej oczekiwania.

Egzamin gimnazjalny z języka obcego daje informację odnośnie do zasobu wiedzy z tego przedmiotu, jaką posiada uczeń kończący swoją edukację na poziomie gimnazjum. Egzamin sprawdza opanowanie przez uczniów umiejętności, które są określone w nowej podstawie programowej kształcenia ogólnego. Lubimy mierzyć, tak więc powstają tabele, wykresy, podziały na poszczególne kompetencje, umiejętności. Samo mierzenie nie powoduje jednak wzrostu. Aby uczniowie się rozwijali potrzebne są też inne aktywności, zwłaszcza takie, które skłaniają do myślenia, pobudzają do rozwijania umiejętności, zastanowienia, wyciągania wniosków, odnoszą się do zainteresowań, angażują, fascynują.

Mając świadomość zalet wprowadzenia egzaminu gimnazjalnego z języka obcego, nie należy pomijać negatywnych jego stron. Egzamin odbywa się w kwietniu, rok szkolny trwa do czerwca. Materiał, który nauczyciele języków obcych mają zrealizować na lekcjach obejmuje również maj i czerwiec, podczas gdy uczniowie piszący egzamin około dwa i pół miesiąca wcześniej winni być zaznajomieni z materiałem, który został zaplanowany na okres po terminie egzaminu. Taka sytuacja nie jest dla ucznia przychylna.

Kolejnym aspektem wartym zauważenia, mówiąc o analizie wyników egzaminu gimnazjalnego, jest sprawa poprawnego jej wykorzystania. Nie wszystkie gimnazja mogą używać ich do sprawdzenia przyrostu wiedzy uczniów, ponieważ na początku nauki ucznia w gimnazjum nie dokonuje się bilansu otwarcia.

Znaczenie egzaminu gimnazjalnego dla ucznia

Analizy testów egzaminacyjnych z języka obcego z minionych lat pokazały, że najmniej trudności sprawiły uczniom zadania sprawdzające umiejętności określania kontekstu sytuacyjnego w zadaniach na odbiór tekstu słuchanego oraz głównej myśli lub poszczególnych części w zadaniach na odbiór tekstu czytanego. Kolejnym punktem, który nie przysporzył uczniom większych trudności były zadania z reagowania językowego sprawdzające znajomość najbardziej podstawowych funkcji językowych, takich jak pytanie o wiek, o opinię, witanie się oraz zadania sprawdzające znajomość liczebników, najbardziej podstawowego słownictwa, zadania typu prawda – fałsz, a także polegające na uzupełnieniu dialogu brakującymi kwestiami, wybranymi spośród podanych.

Natomiast najwięcej trudności przysporzyły uczniom zadania, które miały sprawdzić umiejętność rozpoznawania związków między poszczególnymi częściami tekstu, zadania na odbiór tekstu czytanego, których wykonanie wymagało zrozumienia związku wielowyrzowego oraz zadania wielokrotnego wyboru.

Doniosłość egzaminu, jego proceduralność wpływa na postawę szesnastolatka. Niemalże każdemu zdającemu towarzyszy stres, w mniejszym bądź większym stopniu lęk przed tym, jak wypadnie. Pomimo, że nie jest to już pierwszy w ich edukacyjnym życiu test, ale po raz pierwszy może zdecydować on o ich dalszym wyborze wymarzonej szkoły. Zdający mają szansę poznania własnych możliwości. Dzięki wiadomościom, które posiadają i umiejętnościom nabytym podczas nauki szkolnej będą również w stanie zdecydować, jak ukierunkować swoje zainteresowania. Jednak, czy stwierdzenie, że od wyniku egzaminu gimnazjalnego zależy dalsza droga i kariera życiowa uczniów, nie jest przesadzone? Myślę, że nie. Ekonomia ma ciągle dużo do powiedzenia w naszym kraju, a coraz więcej szkół zaczyna skrupulatniej liczyć swoich uczniów, wszakże każdy uczeń niesie za sobą, wraz z decyzją o wyborze konkretnej szkoły, „bon edukacyjny”.

Panaceum?

Analizowanie wyników egzaminów oraz doświadczenia z ubiegłych lat pozwalają na wyciągnięcie kilku wniosków odnośnie do pracy z uczniem na zajęciach w szkole. Samo nastawienie ucznia do egzaminu jest już często problemem, z którym musi sobie radzić. Ale nauczyciel ma tu też pewną rolę do spełnienia. Dobrze jest uświadamiać uczniowi wagę i istotę egzaminu (od 2012 r. wynik egzaminu na poziomie podstawowym będzie brany pod uwagę przy rekrutacji do szkoły średniej), a z drugiej strony uczeń musi wiedzieć, że to od niego samego zależy, w jakim stopniu opanuje język obcy. Dobrze, jeśli nauczyciel nie stawiał przygotowań do egzaminu na pierwszym planie w całym, trzyletnim procesie nauczania. Najważniejszą kwestią w pracy i relacjach nauczyciel – uczeń oraz dla efektywności nauczania i uczenia się jest motywowanie do nauki. Uczeń zmotywowany to już połowa sukcesu.

Motywowanie

Najprościej mówiąc, wystarczy pochwała, dobre słowo o postępie, choćby tym najdrobniejszym. Uczeń zainspirowany dobrym słowem będzie się bardziej starał i chętniej przykładał do nauki. Szukajmy w uczniach tego, co

ich interesuje, przyciąga ich uwagę, i spróbujmy znaleźć wspólny mianownik tych zainteresowań z językiem, którego nauczamy. Pokażmy sens i cel uczenia się języka w ogóle, ale też wykorzystujmy owe zainteresowania.

Ważne jest też, abyśmy traktowali błędy popełnione przez ucznia, jako naturalny element procesu nauczania. Lepiej jest uzmysłowić uczniom popełnione przez nich błędy, niż im je wytykać. Takie drobnostki ze szkolnego życia, jak punktualne przychodzenia nauczyciela na lekcje, systematyczne egzekwowanie wykonania przez ucznia zadanych ćwiczeń, zadań domowych, to kluczowe podejścia w pracy nauczyciela języka obcego. Uczeń, jak profesjonalny psycholog – we własnym interesie – dostrzega nasze, nauczycielskie „ułomności” i szybko, umiejętnie koduje je jako „klucze do złamania szyfru”.

Bardzo pomocne w pracy jest ustalenie z uczniami na początku procesu kształcenia (w pierwszej klasie) postępowania bądź reguły, do których będziemy wspólnie odwoływać się w trakcie całego roku szkolnego.

Istotne jest również, aby unikać dygresji, zbyt długich i wieloznacznych wyrażen i poleceń. Skłanianie uczniów do zadawania pytań, zachęcanie do dyskusji, dawanie możliwości do przećwiczenia i zastosowania tego, czego się uczą w praktyce. Należy umożliwić uczniom wypowiedzenie się na dany temat, a bardziej nieśmiałym stworzyć sytuacje sprzyjające rozmowom w parach, grupach. Tam, gdzie czują się lepiej, bezpieczniej, w sytuacjach bardziej kameralnych. Są zadania, które łatwiej i prościej jest im kontrolować właśnie w takich warunkach.

Wszystkie treści, nawet te bardzo poważne można przedstawiać w ciekawy sposób. W takim przypadku szczególnie istotne jest, aby materiał był przekazany w prostych słowach, aby używać krótkich zdań, nie mówić zbyt długo. Bardzo cennym elementem jest, jeśli nauczyciel opowie uczniom jakąś związaną z danym tematem historię, ciekawostkę, co bardzo uatrakcyjni lekcję i sprawi, że nasz nauczycielski autorytet urośnie z prędkością światła.

Testomania?

Nie wyobrażamy sobie na dzień dzisiejszy edukacji bez testów. Są one używane od dziesiątków lat i nadal stanowią jeden z kluczowych elementów sposobu sprawdzania wiedzy. W Polsce uczniowie zostają poddani testom już od pierwszych lat szkolnych. Zdecydowana większość uczniów klas trzecich szkoły podstawowej pisze sprawdzian, w ramach którego oceniane są ich umiejętności językowe

i matematyczne. Kolejny test to sprawdzian w klasie szóstej, a później egzamin gimnazjalny. Żadnego z tych testów nie można nie zdać.

Jednak dobry wynik z egzaminu gimnazjalnego jest przepustką do dobrej szkoły ponadgimnazjalnej. Laureaci konkursów i olimpiad mają większe możliwości wyboru szkoły. Liczy się też każda istotna aktywność ucznia, na przykład pełnienie funkcji w samorządzie szkolnym, czy inne działania świadczące o jego zaangażowaniu w życie społeczności szkolnej.

Powinno być tak, że końcowe sprawdziany i egzaminy są naturalną konsekwencją programów nauczania realizowanych przez nauczycieli. Czy zawsze tak jest? Zdania osób związanych z oświatą są podzielone. Osobiście trudno byłoby mi jednoznacznie się wypowiedzieć. Ostatnio dość często otrzymuję informacje od nauczycieli, że programy nauczania sobie, a codzienne życie sobie. Nie zawsze bowiem jest tak, że wyposażamy uczniów w jak najlepsze narzędzia do poznania i zrozumienia świata oraz mechanizmów w nim zachodzących.

Istotne jest również to, aby dobrać podręcznik odpowiedni dla poziomu uczniów oraz wykorzystywać na zajęciach nowoczesne narzędzia multimedialne. Ponadto, duże znaczenie dla uczniów ma udział w wydarzeniach o charakterze kulturalnym oraz w konkursach i olimpiadzie językowej. Wiedza nabyta w innych kontekstach niż klasowe czy szkolne bardzo często jest lepiej przyswajana.

Podsumowanie

W artykule starano się wskazać, że nie wszystko trzeba zmieniać, dobrze byłoby zastanowić się, co jest dysfunkcyjne i w pierwszej kolejności wymaga zmiany. Zmiana ta dotyczyć winna wszystkich zainteresowanych szeroko pojętą edukacją – nauczycieli, edukatorów, osób odpowiedzialnych za sytuację polskiej oświaty, ponieważ druga grupa, czyli odbiorcy (uczniowie) takim zmianom – mniej lub bardziej świadomie – ustawicznie podlegają. Jak widać, stawka jest wysoka, gdyż jest nią przyszłe pokolenie.

[Jolanta Wasilewska-Łaszczuk]

Nauczycielka dyplomowana języka angielskiego. Od 2007 r. doradca metodyczny miasta stołecznego Warszawy w zakresie języków obcych. Od 2000 r. prowadzi klasy na poziomie gimnazjum z poszerzonym autorskim programem nauki języka angielskiego.